

TO WIEMY

Jesteśmy ziemią poprzez rośliny i zwierzęta, które nas karmią.

Jesteśmy deszczami i oceanami, które płyną w naszych żyłach.

Jesteśmy oddechem lasów ziemi i roślin mórz.

Jesteśmy ludzkimi zwierzętami, spokrewnionymi z innymi formami życia, jako potomkowie pierwszej komórki organicznej.

Z nimi dzielimy wspólną historię, zapisaną w naszych genach.

Razem dzielimy wspólną terażniejszość, wypełnioną niepewnością.

Dzielimy też wspólną, nieznaną przyszłość.

My ludzie jesteśmy tylko jednym z trzydziestu milionów gatunków wijących cienką warstwę życia pokrywającą świat.

Równowaga wspólnot stworzeń zależna jest od różnorodności.

Połączeni w tej sieci, jesteśmy wzajemnie powiązani – używając, dzieląc i uzupełniając podstawowe elementy życia.

Nasz dom, planeta Ziemia, jest ograniczony. Całe życie dzieli zasoby naturalne i energię słoneczną, dlatego też, ma ograniczone możliwości do wzrostu.

Po raz pierwszy dotknęliśmy tych granic.

Kiedy narażamy powietrze, wodę, glebę i różnorodność życia, okradamy naszą nieskończoną przeszłość, aby zaspokoić przelotne potrzeby danej chwili.

W TO WIERZYMY

Jest nas ludzi tak wielu, a nasze możliwości tak potężne, że doprowadziliśmy do wyginięcia współtowarzyszy, zbudowaliśmy zapory wodne na wielkich rzekach, wycięliśmy puszcze, zatruliśmy ziemię, deszcz i wiatr, a także wyrwaliśmy dziury w niebie.

Nasza nauka przyniosła zarówno ból jak i radość; nasza wygodą jest opłacona cierpieniem milionów.

Uczymy się na własnych błędach, oplakujemy stworzenia, które wyginęły i teraz tworzymy nową politykę nadziei.

Szanujemy i utrzymujemy bezwzględną potrzebę czystego powietrza, wody i gleby.

Widzimy, że działania gospodarcze, które są korzystne dla nielicznych, ale ponieważ umniejszają dziedzictwo wielu, są złe.

A ponieważ degradacja środowiska eroduje biologiczne zasoby, całkowity ekologiczny i społeczny koszt musi być rozważany we wszystkich kalkulacjach rozwoju.

Jesteśmy jednym krótkotrwałym pokoleniem w długim marszu czasu; przyszłość nie jest nasza – nie mamy prawa jej wymazać.

Tak więc tam, gdzie wiedza jest ograniczona, będziemy pamiętać o wszystkich tych, którzy przyjdą po nas i będziemy zachowywać ostrożność.

TO MOŻEMY ROZWIĄZAĆ

Wszystko to, co wiemy i w co wierzymy, musi teraz stać się podstawą tego, jak żyjemy.

W tym punkcie zwrotnym w naszej relacji z Ziemi, pracujemy dla ewolucji: od dominacji do partnerstwa, od fragmentacji do połączenia, od niepewności do współzależności.

Artwork by Michael
Nicoll Yahgulanaas

